

**Uchwała nr XXX/307/2021
Rady Miejskiej w Chmielniku
z dnia 29 marca 2021 r.**

**w sprawie rozpatrzenia petycji „Alarm! Stop zabójczemu GMO-Stop niebezpiecznej
szczepionce!”**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15) ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 713) art. 9 ust. 2, i art.13 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 870) Rada Miejska w Chmielniku, uchwala co następuje:

§ 1

Rada Miejska w Chmielniku postanawia nie uwzględnić petycji z dnia 16 stycznia 2021 r. wniesionej przez Stowarzyszenie Polska Wolna od GMO.

§ 2

Uzasadnienie i sposób rozpatrzenia petycji stanowi załącznik do uchwały.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miejskiej w Chmielniku.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Chmielniku
*/-/ Anita Jabłońska***

**Uzasadnienie do uchwały Rady Miejskiej w Chmielniku w sprawie rozpatrzenia petycji
„Alarm! Stop zabójczemu GMO-Stop niebezpiecznej szczepionce!”**

Dnia 18 stycznia 2021 r. do Rady Miejskiej w Chmielniku wpłynęła (pocztą elektroniczną) petycja z dnia 16 stycznia 2021 r. list otwarty pt.: „List otwarty do Prezydenta RP, Członków Rządu RP, Posłów, Senatorów, Wójtów i Radnych Gmin w Polsce „Alarm! STOP zabójczemu GMO-STOP niebezpiecznej SZCZEPIONCE! (L.dz.626/2021).

Petycjodawca: „Stowarzyszenie Polska Wolna od GMO” z siedzibą w Gliwicach zaapelowało o podjęcie przez Radę Miejską w Chmielniku uchwały popierającej petycję- List otwarty do Prezydenta RP, Członków Rządu RP, Posłów, Senatorów, Wójtów i Radnych Gmin w Polsce „Alarm! STOP zabójczemu GMO-STOP niebezpiecznej SZCZEPIONCE! o treści:

*„Pan Andrzej Duda - Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Członkowie Rządu RP,
Posłowie i Senatorowie, Wójtowie i Radni Gmin w Polsce*

Szanowna Pani, Szanowny Panie

Wprowadziliście prawo oznaczające w praktyce zakaz upraw roślin transgenicznych (GMO). Wprowadziliście oznakowanie żywności na brak zawartości GMO. Wszystko dlatego, iż **GMO stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia ludzi, zwierząt i naturalnego środowiska.**

Minister zdrowia Ewa Kopacz odmówiła zakupu szczepionek dla Polaków podczas fałszywej epidemii grypy H1N1 w 2009 r. przeciwstawiając się ogromnej presji ze strony potężnych koncernów farmaceutycznych, banków, skorumpowanych lub ignoranckich polityków i unijnych biurokratów. Decyzja ta uratowała tysiące Polaków przed poszczepiennymi okaleczeniami, za które rządy zachodniej Europy do dziś płacą wielkie odszkodowania.

JAK TO MOŻLIWE, ŻE TERAZ ZGADZACIE SIĘ, KUPUJECIE I PROMUJECIE NIEDOSTATECZNIE ZBADANE(!) I POTENCJALNIE NIEZWYKLE(!) NIEBEZPIECZNE „SZCZEPIONKI” NA KORONAWIRUSA, które zawierają genetycznie zmodyfikowany RNA?

*...Każda dawka szczepionki Pfizera zawiera 30 mikrogramów genetycznie zmodyfikowanego RNA (modRNA) kodującego kolcową glikoproteinę (S/spike) SARS-CoV-2, która pomaga wirusowi przymocować się do komórek i atakować je... Wprowadzony do komórek wirusowy RNA może zaburzać ekspresję wielu genów, a więc i funkcje komórek. Jeśli te szczepionki zawierają też, jako ukryty składnik, enzym odwrotną transkryptazę, wówczas wirusowe geny mogą się wbudować do DNA komórek, wywołując chorobotwórcze mutacje. **Możliwe też, że produkowane w nadmiarze białko kolcowe wirusa przyczepi się do powierzchni komórek i wtedy będą one atakowane przez układ odpornościowy, powodując choroby autoimmunologiczne. Istnieje też prawdopodobieństwo, że produkowane w nadmiarze białka S, po zarażeniu koronawirusem wzmocnią jego wirulencję, wywołując bardzo ciężką chorobę. Szczepienia te mogą zwiększać ryzyko zachorowania na covid i inne choroby zakaźne układu oddechowego, analogicznie jak działają szczepienia grypowe (<https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC7126676/>) ...** - ostrzega m. in. prof. Maria Dorota Majewska [5].*

Z kolei prof. Roman Zieliński biolog o specjalności genetyka z prawie 40-letnim doświadczeniem w pracy naukowej i dydaktycznej wyjaśnia jak i dlaczego „**Również konstrukt mRNA ze „szczepionki” może zostać włączony do genomu, w tym przypadku ludzkiego i wywołać podobne efekty jakie występują u GMO.** „W odniesieniu do „szczepionki” na koronawirusa wprowadzone cząstki mRNA będą dodatkowo podlegać replikacji i translacji. Tak więc w „szczepionce” otrzymamy inwazyjną cząstkę, podobną do złośliwego wirusa lub złośliwych komórek nowotworowych, rzekomo dla naszego dobra.” Dalej prof. Zieliński informuje, że osoby, które przyjmą „szczepionkę” na SARS-Cov-2, „wprowadzą do swojego organizmu pasożytniczą

cząsteczkę mRNA, podobną do wiroidów wykrytych do tej pory jedynie u roślin. **Wiroidy roślinne nazywane są pasożytami transkrypcji, ponieważ przejmują one aparat transkrypcyjny transkrypcyjny swojego gospodarza, doprowadzając go do choroby lub śmierci.**” [4]

Zaś szwedzka immunolog, dr Sanna Ehdin:

- zadaje wiele pytań władzom swojego kraju, m. in. „Dlaczego pozwalacie na genetyczną modyfikację ludzkich komórek?” oraz

- informuje, że „FDA zgłasza 21 zagrożeń, w tym ryzyko śmierci. Wyciekające dokumenty i publiczne dyskusje FDA (US Drug Administration) ujawniają, że FDA wie, że szczepionki Covid-19, które są obecnie wprowadzane na rynek, mogą powodować wiele skutków ubocznych zagrażających życiu, w tym śmierć. Ta szczepionka Covid-19 spowoduje masowe choroby autoimmunologiczne, w tym zapaść immunologiczną i śmierć. O ile opinia publiczna nie jest świadoma ich rzeczywistych skutków i nie ma wyboru, jest to sprzeczne z pojęciem „bezpiecznego i skutecznego” i „niezbędnego środka medycznego”, a także z etyczną zasadą świadomej zgody pacjenta na terapię”, a także - podkreśla, że białko koronawirusa – silny antygen – pozostanie w ludzkim organizmie na zawsze... [6].

...Z danych zbieranych w USA wynika, że ok. 3 procent osób przeżywa wczesne, natychmiastowe, poszczepienne objawy uboczne, które nie pozwalają im na pójście do pracy czy wykonywanie zwykłych czynności. To dużo...Jeżeli bierzemy pod uwagę domniemane wczesne i późne odczyny, to stanowczo jest to produkt niedojrzały do tego, żeby go podawać...Nie odpowiada za to ani podający szczepionkę, ani rząd, który wydał nasze pieniądze i dlatego musimy się zaszczepić. Z kolei producent przy sprzedaży preparatu za miliardy dolarów zastrzegł sobie, że nie będzie ponosił żadnej odpowiedzialności...- mówi dr Zbigniew Hałat, lekarz medycyny specjalista epidemiolog, były wiceminister zdrowia i były Główny Inspektor Sanitarny [7].

UWAGA!

Ostrzeżenia do Pani/Pana omawiające zagrożenia ze strony szczepionek na SARS-CoV-2, konsekwencji błędów w leczeniu chorych, nieuzasadnionej propozycji szczepienia dużej liczby ludzi oraz źle prowadzonej polityki w związku z tzw. pandemią, wysłało wielu polskich naukowców, lekarzy oraz innych Waszych Wyborców. Poniżej (*) linki do kilku tylko listów, które są dostępne dla wszystkich.

Nakłanianie (obiecuując różne „bonusy”) i namawianie Obywateli RP do przyjmowania szczepionek na SARS-Cov-2 to traktowanie nas–WASZYCH WYBORCÓW–jak króliki/szczury doświadczalne. To działania wbrew Konstytucji RP i wielu międzynarodowym umowom, które Polska podpisała. Nie ma na to naszej zgody!

Stosowanie i rozpowszechnianie szczepionki wytworzonej metodą transformacji genetycznej stanowi drastyczne naruszenie Zasady Przeważności, z uwagi na niezaprzeczalny fakt, iż nie istnieją żadne dowody na to, że szczepionka nie stanowi ryzyka dla zdrowia.

Zasada Przeważności, przyjęta jako źródło prawa Unii Europejskiej, wymaga przedstawienia dowodów na potwierdzenie braku nie tylko wczesnych, ale również odległych w czasie szkodliwych następstw dla zdrowia ludzi zaszczepionych.

Odpowiednie działania powinny być podejmowane z wyprzedzeniem, tzn. już wtedy, gdy zachodzi uzasadnione prawdopodobieństwo, że powstanie problem zdrowotny związany z ubocznym działaniem konstruktu mRNA użytego w szczepionce, a nie dopiero wtedy, gdy praktyka lub nauka potwierdzą istnienie tego problemu.

Przestrzeganie tej zasady wymaga natychmiastowego zakazu użycia szczepionki otrzymanej metodą manipulacji genetycznej. W świetle zapisów Zasady Przeważności zmuszanie, lub choćby udostępnianie i rekomendowanie stosowania szczepionki jest skrajnie nieodpowiedzialne i oznacza wystawienie na zagrożenie życia i zdrowia obywateli i przyszłych pokoleń Polaków.

Żądamy natychmiastowego zaprzestania tego eksperymentu na mnie i moich rodakach! Żądamy dopuszczenia do mediów publicznych polskich i zagranicznych lekarzy i naukowców, którzy alarmują i wskazują na możliwe powikłania poszczepienne oraz pokazują ukrywaną prawdę na temat tzw. pandemii!

Żądamy odwołania wszystkich ograniczeń wolności, w tym gospodarczych, które zostały nam narzucone w czasie roku 2020!

Dodatkowo korporacje – producenci szczepionek, tak samo jak Rząd RP i lekarze, zostali zwolnieni z odpowiedzialności za możliwe poszczepienne komplikacje zdrowotne, w tym możliwe poważne zachorowania, a nawet zgony. Brak odpowiedzialności budzi nasz sprzeciw. Żądamy od adresatów tego listu otwartego, a zwłaszcza od członków rządu RP, deklaracji osobistego poniesienia wszystkich konsekwencji prawnych i finansowych wobec osób, które są lub będą ofiarami ich fatalnych decyzji dotyczących masowych szczepień oraz polityki w związku z tzw. pandemią koronawirusa.”

Dnia 19 i 29 stycznia 2021 r. ww. petycja została przekazana radnym do Rady Miejskiej w Chmielniku oraz członkom Komisji Skarg, Wniosków i Petycji tut. Rady celem jej analizy i przygotowania stanowiska bądź opinii. Ponadto, petycja została zarejestrowana i zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku.

Komisja Skarg Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Chmielniku przeprowadziła w dniu 15 marca 2021 r. analizę powyższej petycji, uznając żądanie objęte treścią za nie mieszczące się w zakresie kompetencji rady gminy i jednocześnie zaopiniowała petycję jako nie zasługującą na uwzględnienie.

Rada Miejska w Chmielniku zobowiązana jest bowiem do działania na podstawie i w granicach prawa, co oznacza, że każda czynność podejmowana przez radę gminy powinna znajdować podstawę w przepisach prawa, a uchwały o charakterze nie władczym (apele, rezolucje, odezwy) muszą mieścić się w kompetencjach gminy i organu stanowiącego, określonych przez ustawy oraz dotyczyć spraw właściwych do społeczności lokalnej

Ustawa z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach określa zasady składania i rozpatrywania petycji oraz sposób postępowania organów w sprawach dotyczących petycji. Zgodnie z art. 2 ust. 3 w/w ustawy przedmiotem petycji może być żądanie, w szczególności, zmiany przepisów prawa, podjęcia rozstrzygnięcia lub innego działania w sprawie dotyczącej podmiotu wnoszącego petycję, życia zbiorowego lub wartości wymagających szczególnej ochrony w imię dobra wspólnego, mieszczących się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji.

Komisja uznała, że wnioskowane w treści petycji działanie nie mieści się w zakresie kompetencji Rady Miejskiej w Chmielniku. Brak jest podstawy do podjęcia niniejszej uchwały. Zakres właściwości rady gminy określa m.in. art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy o samorządzie gminnym daje uprawnienie radzie gminy do podjęcia uchwały poza przypadkami określonymi w art. 18 ust. 1 i 2 ustawy o samorządzie gminnym, ale tylko wówczas, jeżeli kompetencje taką przyznaje organowi przepis szczególny.

W ocenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji taka podstawa prawna do podjęcia wnioskowanej uchwały nie wynika z przepisów szczególnych, czego konsekwencją byłoby naruszenie konstytucyjnej zasady legalizmu wyrażonej w art. 7 Konstytucji RP. W związku z powyższym petycje należy uznać za niezasadne.

Podmiot wnoszący powyższą petycję-list otwarty zgodził się na publiczne udostępnienie treści petycji-listu otwartego oraz danych tele-adresowych Stowarzyszenia.

Pouczenie

Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o petycjach sposób załatwiania petycji nie może być przedmiotem skargi.

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Chmielniku
/-/ Anita Jabłońska